

Lotka, Ludzie

Ludzie to mają do siebie
Że lubią najwięcej gadać
Nie ma nikogo w potrzebie
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie
Bo za czym tu się oglądać
Kogo tu możesz być pewien
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie
Że lubią najwięcej gadać
Nie ma nikogo w potrzebie
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie
Bo za czym tu się oglądać
Kogo tu możesz być pewien
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie
Że lubią wiedzieć więcej od ciebie o tobie
Co mogę dziś im powiedzieć
Co mogą wiedzieć
Czego ja nie wiem o sobie
Przyjaciół prawdziwych garść
Nawet gdy szkwał mam się do kogo uśmiechnąć
Ze mną nie będziesz się bał
I choćbyś miał iść dalej boszo przez piekło
Zmartwienia odłóż na bok
Pewniejszy krok i tylko szczere spojrzenia
Do góry głowa i wzrok
A sztuczny tłok dawno już nie ma znaczenia

Ja się nie zmieniam, choć chcą
Nie raz pod prąd, ale nie do utracenia
Znalazłam w końcu swój ład
Prawdziwy dom
Reszta już nie ma znaczenia

Ludzie to mają do siebie
Że lubią najwięcej gadać
Nie ma nikogo w potrzebie
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie
Bo za czym tu się oglądać
Kogo tu możesz być pewien
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie
Że lubią najwięcej gadać
Nie ma nikogo w potrzebie
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie
Bo za czym tu się oglądać
Kogo tu możesz być pewien
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie
Że lubią najwięcej gadać
Nie ma nikogo w potrzebie
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie
Bo za czym tu się oglądać
Kogo tu możesz być pewien
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie
Że lubią wiedzieć więcej od ciebie o tobie
Co mogę dziś im powiedzieć
Co mogą wiedzieć
Czego ja nie wiem o sobie
Przyjaciół prawdziwych garść
Nawet gdy szkwał mam się do kogo uśmiechnąć
Ze mną nie będziesz się bał
I choćbyś miał iść dalej boso przez piekło
Zmartwienia odłóż na bok
Pewniejszy krok i tylko szczerze spojrzenia
Do góry głowa i wzrok
A sztuczny tłok dawno już nie ma znaczenia

Ja się nie zmieniam, choć chcą
Nie raz pod prąd, ale nie do utracenia
Znalazłam w końcu swój ład
Prawdziwy dom
Reszta już nie ma znaczenia

Ludzie to mają do siebie
Że lubią najwięcej gadać
Nie ma nikogo w potrzebie
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie
Bo za czym tu się oglądać
Kogo tu możesz być pewien
To jak z wygraną w lotka